

v. 1794.

Przepisy wojskowe w czasie
batalii . - Warsz. P. Zawadzki.



XIII 1228
<http://rcin.org.pl>

PRZEPISY

WOYSKOWE

W

CZASIE

BATALYI.



W WARSZAWIE.

Drukarni P. ZAWADZKIEGO na ulicy
Jezuickiej Nro: 71.

1794 ROKU.



XVIII, 1. 1228.

JAK SIĘ POWINIEN SPRAWIC BATALION

w CZASIE POTYCZKI?

§ 1. *Rewidowanie Broni przed zaczęciem potyczki.*

Officyerowie przed każdą potyczką w Kompaniach swoich, pilnie broń gemeynów wyexaminować powinni; czyli ikałki są dobre i dobrze sfadzone, lufa wewnątrz wychędożona, zamek nie zepsuty, ładunki w patrontaszu dobrze wsadzone, bagnet czy nie nadłamany, zgoła. Zeby żołnierz mógł się zupełnie spuścić na broń swoją. Zalecić także Żołnierzom powinni, żeby celnie strzelali lepiej niżej niż wysoko, celując według regulaminu w pół człeka, na co pilne powinni dać oko w czasie każdej musztry. Jeżeliby Żołnierz który jaką miał wątpliwość z powolnością oney,

Officyer wysłuchać powinien, i starać się wzniecić w Zołnierzach odwagę i ufność. Przekonać ich, że bez porządku, Piechota nayodważniejsza jest bezsilną i na naywiększe niebezpieczeństwo wystawioną, a że przeciwnie nigdy Kawalerya nayśmielsza, nie złamała porządnie stojącej piechoty. Naydoświadczeńszy Officyer raz zmieszana piechotę, do porządku przyprowadzić nie potrafi. Nie zna w tedy Zołnierz karności pokoju i nie jest machiną na placu musztry stojącą.

§ 2. *W awansowaniu iak naybardziej linii trzymać się należy.*

Przepis ten koniecznie zachować potrzeba, a to dla tego, Zeby bataliony wzajemną pomoc dawać sobie mogły; gdyż każdy w szczególności Batalion sam przez się wzięty jest prawie niczym. W Batalionie każdym cugi iak naywiększy porządek zachowywać powinny.

§ 3. *Strzelać z karabinu należy się do zbliżonego nieprzyjaciela.*

Z doświadczeń w różnych miejscach robionych, okazało się: iż

na 100 kroków trafią dwie trzecie

— 150 — trafi połowa

— 200 — — piąta część

— 300 — — siódma —

— 400 — — piętnasta —

postrzałów; gdy wszyscy żołnierze celują. Lecz w bataliach spodziewać się tego nie można, dla dymu i zmięszania. W wielu bataliach okazało się: że ledwie setna kula trafiła. Wypada z tąd: iż ponieważ na pierwszy postrzał, najwięcej rachować można: należy się z nim wstrzymać iak najdłużej. W wojnie siedmioletniej, na batalii pod *Gros-Jägerndorf*, dwakroć Prusacy na Moskalów że z zbyt wielkiego oddalenia, a zatym bez skutecznie strzelili; co nie śmiałych Moskalów: bo nawet z ogniem nie obeznanych, tak ośmieliło: że się za zwycięzców już mieć poczęli — W teyże wojnie na batalii pod *Wrocławiem* Austriacy po przeysciu *Loo*, od Xcia

Ferdynanda atakowani; o 75. kroków do siebie wolnie go przypuściwszy: dali ognia z całego batalionu; przez codwie trzecie atakujących Prusaków na placu zoftało — W tey ieszcze woynie na batalii pod *Crefeld*: 3 bataliony Hano-weranów piechoty, na prawym skrzy-dle bez armat ftoiące, karabinierów o 30 kroków do siebie przypuściwszy, ogniem z całego batalionu w tedy do-piera wydanym większą onych połowę na placu położyli, a reszta ucieczką ra-towała się. Officer przytomny temu atakowaniu widział: iak o 100. kro-ków oddalenia Karabinierowie impet zwalniać zaczęli, a o 30 kroków nim ich ogień ieszcze spotkał, iuż się zła-mali; nie spodziewaiąc się, żeby się tak długo z ogniem Infanteria wtrzymywała.

§ 4. *Jak się opierać atakującej Infanteryi.*

Z doświadczenia wiadomo, że nay-skuteczniejszy ogień jest: całym bata-lionem (plutonowego ognia woyska z wiadomości Taktyki sławne rzadko iuż zażywaią, a tym bardziej innych mniej-

szych) szafować nim jednak nie należy się: strzelając z daleka na nieprzyjaciela. Takowy bezskuteczny ogień wprawi naszych Żołnierzy w nieufność, a nieprzyjaciół w wzgardę naszego ognia. Wzgląd na menażowanie amunicyi jest w tym razie także potrzebny.— Prędko czyli późno zacząwszy strzelanie, potrzeba walcząc przeciwko Infanteryi, gdy już o 60 kroków przybliży się, i cała jest odkryta, dać ognia celnie, z całego batalionu, a po nim prosto pójść na bagnety; na którym Żołnierz moc całą zasadzać powinien. Druga uwaga w dawaniu ognia jest: żeby się nie dać uprzedzić nieprzyjacielowi, gdy już blisko jesteśmy nieprzyjaciela i ogień jest skutecznym. Ztąd: gdy nieprzyjaciół już o 200 kroków: dać pierwszy raz do niego ognia batalionem całym. Jeżeli będzie wciąż maszerował do nas w porządku, odbierze drugi ogień o kroków 150, trzeci o kroków 100, czwarty o 50 kroków, a resztę powinien kończyć bagnet, mówi się tu szczególnie o piechocie; z którą trzy są szczególnie przypadki potkania się: albo ją atakujemy, albo się jej bronimy, albo w miejscu stojąc z nią potykamy się.

§ 5. *Jak się ma sprawować Batalion atakujący.*

Batalion atakujący ma za cel spędzenie z miejsca, i rozproszenie nieprzyaciela, a zatym na nierównym gruncie mniej ognia dawać, a więcej podsuwać się, to jest w miejscach, gdzie wiele od ognia cierpi, co 30 kroków, a w miejscach bezpieczniejszych co 60 kroków, ogień batalionowy dawać powinien. Jeżeli zaś w bliskości nieprzyaciela iakokolwiek zakryty skuteczny ogień dawać może: w tedy z tego miejsca ognia starać się powinien spędzić nieprzyaciela— Jeżeli batalion atakowany nie ma dosyć uwagi, i da się uprzedzić ogniem o kroków 200, choćby i 300, powinien batalion atakujący z tego korzystać. Jeżeli spotykają się na równinie w tedy więcej strzelać iak podsuwać się powinien batalion atakujący: gdyż przez to: daie czas swoiey Artylleryi, być skutecznie czynną, a atak zamienia się w miejscowe spotkanie się, które jest z korzyścią dla atakującego. Atakujący batalion powinien mieć uwagę na Artylleryą, któ-

rażą ma przy sobie i przeciwko sobie: jeżeli ta przy nim jest większa więcej, powinien strzelać iak maszerować, ale jeżeli nieprzyjacielska jest większa, atakujący więcej maszerować iak strzelać powinien.— Jeżeli batalion atakowany stoi za wzgórzem, lub w rowie, albo iakokolwiek inaczej jest okryty, batalion atakujący podwójnym powinien maszerować krokiem, i kiedy niekiedy strzelić, żeby żołnierz nie poznał niebezpieczeństwa, w którym zostaje.— Dawanie ognia plutonami w nacieraniu nie jest nigdy tak skuteczne, iak całym batalionem, a może za sobą ściągnąć ogień rozsypany, który prędko w ostatni nieporządek w prowadzi, w tym razie trzeba ogień werblem kazać przezwąć.

§ 6. *Jak się powinien stawić Batalion atakowany.*

Po części mówiło się o tym w § 4^{ty}m. Skoro tylko nieprzyjaciel o 200 kroków oddalony, już ogień batalionowy spotkać go powinien. Ogień armatny kartaczowy powinien go spotkać o 300

lub 400 kroków (ale o tym będzie niżej) Jeżeli w pośrőd drogi znajduie się przeszkoda, dla batalionu atakuiącego: w tedy ogień z armat kartaczami powinien poprzeć ogień całego batalionu, Uwaga na to może w momencie decydować o zwycięztwie, a zatym na takową przeszkodę potrzeba zebrać siły wszystkie.

§ 7. *Jak się należy sprawować bi-
iać się, stoiać w miejscu.*

Jeżeli nieprzyiaciel iest o 300 kroków oddalony, a okoliczności bardziej przybliżyć się nie pozwalaią, należy się dawać ogień plutonami: nayprzöd daią ognia 1, 3, 5, 7 razem, po nich 2, 4, 6, 8. także razem. Uważać tylko na to potrzeba: żeby pöty nie strzelały iedne plotony, póki drugie nie maią iuż broni nabitey. Czasem trzeba werblem przerwać ogień i batalion wyrównać. Tym sposobem menażuie się ammuni-
cyi, wcale prawie nie zmniejszaiąc skutku ognia całym batalionem, a ludzie zawsze są zatrudnieni.

§ 8. *Wzgląd na miejsce.*

Batalion spodziewający się ataku z położenia miejsca kilkorako profitować może: wolno powinno być batalionowi mimo naznaczonego mu miejsca w linii profitować z pozycji, byleby to nie było ze znacznym złamaniem porządku. Może stanąć za wzniesieniem, w suchym rowie, w puszczonej drodze i w każdej wklęsłości osobliwie: jeżeli długo ma być na ogień nieprzyjacielski wystawiony. Nie rozumie się tu o zakryciu całej osoby, dosyć być zakrytym do połowy. Na batalii pod *Hastenbeck*: kilka batalionów *Hanowerskich* wystawione długo na ogień nieprzyjacielski, w polu otwartym; traciły znacznie ludzi; nakoniec Oficyerowie za każdym przyłożeniem się nieprzyjaciela, kazali im przypadać do ziemi, czym bardzo wielu ludzi ocalono.— Nie jest to bynajmniej hańbą! winien człowiek życie swoje poświęcić Ojczyźnie, ale szafować nim gdy go do dalszych usług teyże Ojczyźnie zachować można, jest himerycznie uroionym punktem honoru i mniej potrzebną śmiałością. Jeżeli

nieprzyjaciel rykoszetując, razi nas można kule przepuszczając. Tym fortem Regimenta Brunświckie na teyże batalii pod *Hastenbeck* na lewym skrzydle stojące, ani jednego nie straciły człeka.

Batalion ukryty, nie pozwoli nieprzyjacielowi stosownie rozporządzić bateriów, a w przypadku wypaść nagle i zmięszając nieprzyjaciela może.— Batalion na górze postawiony; na której koniecznie stać powinien; może dla ocalenia swego wykopać rów na łokieć, jeden głęboki, w którymby się nieco ukrył ziemia z tego rowu służyć mu będzie za wał.

§ 9. *Jak się zachować powinna piechota, względem Kawaleryi atakuiącey ją.*

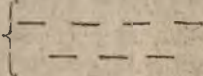
Batalion atakowany od kawaleryi w całym froncie, powinien się zachować z ogniem, aż o 30 kroków, a w tedy z całego batalionu dawszy ognia, spodziewać się może pewnie atakującą siebie jazdę rozproszyć. Gdyby zaś który z niedobitków poważył się atakować, w tedy bagnetem oprzeć mu się można.

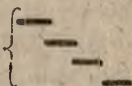
Reszta batalionu nabawiwszy powtórnie, cały ogień za uciekającymi wydać może, ten sposób doświadczeniem kilkokrotnym jest poparty. Uważać iednak pilnie potrzeba jeżeli nas kawalerya nie atakuie w schody, lub we dwie linie: w tych obydwóch razach daie się ogień plutonowy iakom już mówiłem w § 7^{mym}. bo cały ogień batalionowy wywarłszy na pierwszych przez następnych możemy byđź złańanemi. Zadna kawalerya przełamać piechoty nie potrafi, gdy ta bez lukow w szeregach porządnie stoi.

PRZEPISY DLA KAWALERYI.

§ 10. *Atak Kawaleryi przez Kawaleryę.*

Trzy są sposoby uszykowania kawaleryi, gdy ma atakować, w iedną linię z odstępami po 12 lub 24 krok: szerokiemi we dwie linie, żeby odstępy zasłonięne

były (eu Echiquier) np: 

na koniec w schody np. 

Jeżeli prawe skrzydło ma atakować, idą cztery pierwsze szwadrony o 100 kroków za nimi cztery następujące szwadrony i tak daley, a tym sposobem formują się schody.

Atak w linii jest najczęściej używany i ta jedna jego zaleta. Atak (*en Echiquier*) w szachownicy ma korzyść, iż gdy pierwsza linia złamie nieprzyaciela, szwadrony drugiej linii rozpraszają go. Atak (*en Echelon*) w schodach: broni od ścisłu nieporządku, i szwadrony mogą stać bez odstępów. Z wielu miar, Atak ten zdaje się najlepszy. W każdym ataku: kommandujący szwadronem powinien zainformować podkomendnych, które punkta bierze za punkta stacjonarne (*Points de Vue*) żeby w przypadku szwadron wiedział sam co ma robić. W galop bierze się dopiero o 200 kroków oddalenia od nieprzyaciela stojącego, a o 400 od nieprzyaciela na przeciw nam idącego, przedzwy go biorąc szwadron traci impet, Drugi i trzeci szereg dopiero o 50 kroków od nieprzyaciela, przystępuje do pierwszego szeregu i szwadron w czwale być powinien. Skrzydła nie

co pola podawać powinny, strzegąc się mianowicie wyjścia naprzód. Kommanderujący szwadronem powinien wpoić to podkommendnym, że iedynie dzielnością zwalczyć nieprzyaciela potrafią, i sam im tego przykład dać.

Kommanderujący Brygadą lub korpusem, przed atakiem, powinien kommanderującym szwadronami powiedzieć co mają robić w ataku i po ataku; nie zrobiwszy tego, potrzeba kommandantom szwadronów w czasie ataku, i po ataku ich własney woli zostawić.

Potrzeba także po 12 lub 20 ludzi w iednym szeregu za interwallami postawić, żeby oparli się tym, którzy w padną w interwalla.

§ 11. *Co robić powinna druga linia.*

Druga linia kawaleryi powinna od pierwszej bydź oddaloną na 250 lub 300 kroków, ale nie brać w galop nigdy. Interwalla powinna mieć na szerokość szwadronu.

Pierwsza linia kawaleryi zniesiona uchodzi przez te odstępy (Interwalla), a po iey uścapieniu zupełnym, atakuie

druga linia. Lecz gdy pierwsza linia zwycięży połowa drugiey linii łączy się do pierwszey linii ścigać Nieprzyaciela, druga połowa brać powinna flankę infanteryi.

§ 12. *Co robić po ataku.*

Gdy nieprzyjaciel złamany: Zwycięzca każe zatrąbić apel, powoli naprzód postępując: co przyspieszy uszykowanie się. Lekka zaś jazda w tyle stojąca, ścigać powinna rozproszonego nieprzyaciela, gdy ciężka na skupione kupy napada. Jeżeli zaś lekkiey jazdy nie ma, czwarta część szwadronu do brania ieńców kommanderuje się; reszta za nami i zwolna postępuje, uważając, żeby na armaty, lub inną kawaleryą nieprzyacielską nie napadła.—

Gdyby zaś nasza kawalerya rozproszona była: cofać się powinna przez interwalla drugiey linii, żeby oney nie zmieszać, a w tedy Officyerowie do porządku przywieść ją starać się powinni. Co z wyćwiczonym żołnierzem łatwo zrobić można, nie postępując tylko zbyt nagle.

§ 13. *Jak Kawalerya atakować
powinna Infanterią.*

Zaczynać powinna marsz od truchtu, lecz o 600. kroków oddalenia, to jest: Gdy kartaczami już jest rażona: bierze galop, a ludzie na karki koniom kładą się. — Kawalerya atakować powinna Infanterją w schody: z początku szwadrony stoją w iedney linii, lecz w marszu ieden od drugiego o 150. kroków oddalić się powinny, nie co tylko za skrzydła poprzedzającego szwadronu ukrywając się, a gdy ieden szwadron przelamie, wszystkie następujące w te iedno miejsce rzucają się. Tym sposobem *Bayreutski* Regiment pod *Hohen-Friedberg* prawie decydował zwycięstwo.

Attak całym frontem nie jest tak użytecznym, bo chociaż tu i owdzie batalion złamany będzie, gdy nie ma poparcia kawalerya, wypartą zostane. Doświadczyli tego *Gens d'Armes* Francuzcy: którzy wpadłszy w odstępy piechoty *Hanowerskiej*, nie będąc od swoich popartemi: od trzeciego szeregu wypartemi zostali.

B

Na rewii pod *Berlinem* w Maiu 1782. Huzarowie atakowali (en Echiquier) w szachownice wielki kwadrat. Udać się ten atak może, gdy się Infanterya zmieszca i atak pierwszey linii, przez drugą linią w luki przełamania poparty zostanie, nie dając czasu piechocie do powtórnego nabicia. Lecz ogułem powtarzając co się powiedziało: Nigdy Kawalerya nie powinna atakować zaraz całą siłą Infanteręi porządnie stojącej i armatami opatrzoney. Kawalerya powinna się starać atakować piechotę z tyłu, lub z boku, a kwadrat w rogi.

O WZIĘCIU SKRZYDŁA, O ZAKRYCIU SKRZYDŁA, O COFANIU SIĘ I PRZEYŚCIU PRZEZ WĄWOZ.

§ 14. *Wzięcie skrzydła przez piechotę.*

Doświadczenie stokrotne stwierdziło: że woysko nayfilnieysze za podaniem skrzydła nieprzyjacielowi, ustępować musi. Opanować skrzydło można zasadką, lub marszem otwartym w oczach nieprzyjaciela. Ten ostatni sposób naylepiej uskutecznić marszem w schody.

Niechby *np.* nieprzyjacielowi stojącemu *a.* w *a. b.* chciały zabrać skrzydło 6 batalionów *Fig: 1^{sz}.*

Dostąpić tego mogą następującym sposobem: 2 bataliony ze skrzydła przeciwnego temu które otoczyć chcemy, maszerują naprzód 100 lub 150 kroków, po nich drugie dwa bataliony, a po tych trzecie dwa bataliony. Tym sposobem uformuje się linia krzywa *g. e.* dłuższa od frontu całego, bynajmniey go nie osłabiająca. Sposobu tego nay częściej używał nieboszczyk Król Pruski i przekładał go zawsze nad atak, całą linią, w takowym ataku uważać tylko potrzeba, żeby schod każdy miał w sobie najmniey dwa bataliony, a odstępy ich, żeby były po 150 kroków.

§ 15. Okrycie skrzydła Piechoty.

Ile można, potrzeba profitować z położenia mieysca, ale jeżeli te żadnych nam nie podaie korzyści, na ten czas kommanderują się osobne bataliony do okrycia skrzydła; Te powinny zrobić kwadraty w przypadku ataku przez Kawaleryą.

B z

§ 16. *Cofnienie się skrzydła piechoty, które jest w niekiespie bycia obfokczonym.*

Zwyczajne w tył zayście w tym przypadku uskutecznionym bydź nie może: bo bataliony marszem zatrudnione, nie mogą silnego dać odparcia nacierającemu nieprzyjacielowi. Naylepszy sposób cofnienia się jest w schody.

Daymy *Fig: II^a*, że nieprzyjaciel stojący w linii *e f*, może nam stojącym w *a b* wpaść na skrzydło *a*. Na ten czas batalion, lub dywizya każda w szczególności zrobi połowę zachodzenia, iako widzieć można na figurze, i cofa się do linii *c d*. W takowym cofaniu się: jeden batalion może sukursować drugi, bez zmieszania się. Lecz kiedy nieprzyjaciel skrzydło obfokczyć może, cofać się należy w kwadraty z każdego batalionu, któreby nie były od siebie oddalone nad 400 kroków.

§ 17. *Sposoby iak wziąć skrzydło i iak temu przeszkodzić od iednego, aż do czterech szwadronów.*

Trzy części powinny się ciągnąć do skrzydła, które chcemy otoczyć, czwarta za niemi opodal frontem iść powinna. *Fig: II^{ga}.*

Attakuiąc szwadronem lekkiey iazdy z 150 głów złożonym, szwadron iazdy ciężkiey takie rozporządzenie zrobić można. *Fig: III^{cia}.*

w *a* 30 ludzi } w iedn szereg u-
w *b c* po 15 } szzykowani.

w *d* 60 ludzi we dwa szeregi.

Stoiący w *b c* attakuią z tyłu i z boków idzie tu o to, żeby szwadron ciężki rozerwać, bo w pojedynczym spotkaniu letki kawalerzysta ma zawsze awantaż nad ciężkim. Wszelkie manewra prędko robić potrzeba, i dla tego w obydwóch sposobach podanych, ciągnięcie się i odłamywanie od linii: powinno dopiero na 200 kroków przed nieprzyjacielem zaczynać się; żeby nie dać czasu nieprzyjacielowi do pomiar-

kowania się i koni darmo nie mordować.

Broniąc się potrzeba samemu być gotowym do atakowania, a cugom lub szwadronom dać rozkaz tak postępować jak nieprzyjaciel postępuje.

§ 18. *Wzięcie skrzydła i krycie o-nego dla wojska znacznego.*

1. Może być wykonane przez rozciągnięcie skrzydeł, ale suponuje się, że w tym razie siła nasza jest większa.

2. Przez wprowadzenie w w zasadzkę, która w potrzebie dopiero odkryć się powinna.

3. Przez ustawienie kilku szwadronów jazdy między obydwojma liniami, i tak w wojsku Pruskim: Huzarowie w kolumnie między liniami uszykowani o 600 kroków nieprzyjaciela oddalonego atakują.— Ta kawalerya służy oraz do zakrycia skrzydła, a na ten przypadek można dodać do niej parę batalionów piechoty z armatami, które kwadraty między liniami bitwy zrobić powinny, jako się wyżej powiedziało.

§. 19. *O cofnieniu Piechoty.*

Cofnienie odmieni się w ucieczkę, jeżeli wszelkiedy nie użyję się ostrożności.

Jeżeli jeden dwa, lub trzy bataliony cofać się mają; na ten czas dywizyami, ale jeżeli linia cała cofa się: na ten czas batalionami cofać się w schody należy; z uwagą, że kiedy nieprzyjaciel jest blisko: Bataliony o 50 a najwięcej 100 kroków od siebie oddalone być powinny dywizye o 30 kroków. Czego Majorowie i Adiutanci doglądać powinni. Lecz gdy piechota na równinie od kawaleryi jest atakowaną: Każdy batalion formie kwadrat: te o 400 kroków od siebie w dwóch liniach cofają się.

Fig: IVta.

Ten sposób jest lepszy, niż zrobić jeden duży kwadrat: gdyż z doświadczenia okazało się: iż żaden kwadrat nie powinien mieć nad cztery bataliony. Oprócz kwadratów prostych i podłużnych inszego gatunku kwadratów wcale teraz nie używają.

Gdy nieprzyjaciel oddalony, a bataliony nie potrwożone i nie zmieszane, można cofnąć się w linię, a kilku plutonom kazać wstrzymywać flankierów.

§ 20. *Cofnienie się Kawaleryi.*

Scigana od nieprzyjacielskiej kawaleryi, powinna z każdego szwadronu cug jeden wykommenderować na flankierów, i cofać się w schody z odległościami jakie się do ataku podały.

Każdemu cofnieniu letka artyllerya naywięcey pomagać powinna. Powinna się ona starać profitować z położenia miejsca, a straż wawozów ostateńia dopiero opuszczać.

§ 21. *Przeyscie przez wawoz: gdy nieprzyjaciel jest za wawozem.*

Przechodzi się przez wawozy: albo ze skrzy et, albo ze środka. Przechodzi się ze skrzydeł, jeżeli będziemy mieli sposobność uszykowania się za wawozem. Nim nieprzyjaciel nas dosięgnie postrzałem kartaczowym. Łamie się zaś ze środka, jeżeli nie jesteśmy

pewni od postrzałów kartaczowych.—
Prosty marsz w tym przypadku jest naj-
lepszy, wszystkie inne w wykonaniu
są trudne i mieszać mogące.

§ 22. *Cofnienie się przez wąwoz.*

W tym razie potrzeba wchodzić w
wąwoz od skrzydeł: żeby front nieprzy-
jacielowi zawsze przechodzących okry-
wał. Marszu przez takie miejsca ile
możności, a osobliwie w oczach nie-
przyjaciela, unikać potrzeba.

UWAGI DLA ARTYLLERYI.

§ 23. *Marsz.*

W marszu pod czas wojny, artylle-
rya przy brygadach swoich maszerować
powinna, i znaczną część amunicyi
zawsze mieć przy sobie. Droga dla
artylleryi powinna być wybrana, iak
najtwardsza, a ciężkie działa powinny
iść nayszybciej. Ciąg nieustanny za-
chowany być powinien: żeby dopę-
dzaniem nie ruynować koni, a artylla-
rzyści zawsze przy swoich znajdować
się powinni armatach.



§ 24. *Pospiech Artylleryi.*

Pół godziny rachuje się na pół mili, na mile pół tory godziny, na 2 mile 4 godziny, na 4 mile 10 godzin: ale ciężaru nie rachuje się iak 1500. funt: na każdego zaś konia naywięcey 300 funt: i to konia niezmordowanego. Kiedy zaś ciężar dochodzi 2400 Zł: a grunt iest miętki: w 10. godzinach, nie można rachować więcey nad 3 mile drogi. Gdy na konia wypada 350 funt: rachuje się 2 mile przez 10 godzin, w manewrowaniu armatą można rachować 100 kroków na minutę, gdy zwłazcza przeszło tyfiąc kroków ciądnąc ją przychodzi, ale ieżeli pospiechu prędszego potrzeba, na ten czas: część zaprzęgu ammunicyinego dodaje się do zaprzęgu armatnego.

§ 25. *Ostrożność w marszu.*

Maszerując z Artylleryą, potrzeba się opatrzyć w liny, windy i inne narzędzia, żeby w przypadku łatwo sobie poradzić można. Ciąg dla tego zazatzymywać się nie powinien: ale ar-

maty całe, armatę zepsutą wymi-
iać powinny, a dla tego przeyscia: przez
które po iedney tylko armacie prowa-
dzić można, np. wąwozy, mosty dobrze
wyexaminować pierwey potrzeba: żeby
nie zatrzymać całego ciągu.

§ 26. *Marsz w pobliżności nieprzy-
iaciela.*

W każdym takim marszu, armaty
powinny być gotowe do iak naypręd-
szego odprocowania. Ładunków, zaś iak
naywięcey trzeba mieć na podoredziu.

Maszerując przez las, lub krzaki z
Artylleryą detaszerowaną; mającą o-
krycie z przodu i z tyłu szczególnie:
potrzeba do 2 lub 3 armat wykommen-
derować iednego Unter-Officyera z 3
lub 4 żołnierzami, któryby o 200 kro-
ków bokami maszerowali, a zbliżaiące-
go się nieprzyiaciela ostrzeliwali. Gdy-
by zaś nieprzyiaciel usiłował wpaść na
ciąg: cofać się Unter-Officyer do swo-
ich powinien; gdy tym czasem część
zaflony, uszykowawszy się z 2ma lub
3ma armatami, kartaczami nabitemi,
ku nieprzyiacielowi posunąć się powin-

na, a gdy ten o 500 kroków przybliży się: w naywiększą kupę zacząć bić do niego z Armat a wrescie tak postąpić iak się mowiło w § 6tm. — Jeżeli Nieprzyiaciel z przodu atakuie, na ten czas po dwie lub 3 armaty obok maszerować powinny, a wozy ammunicyjne obok onych, jeżeli armaty nie mają ammunicyi w skrzynce podostatkiem, lepiej jednak w tym razie: wozy zostawić w tyle skrzynkę ammunicyą naładowawszy.

Skoro kolumny staną: armaty występnią na 30 aż do 50 kroków naprzód a wozy ammunicyjne zostaią o 60 kroków za niemi.

Gdy woysko w porządku spotkania się to jest: we dwie linie maszeruie; w tedy każdey Brygady armaty wrzędzie, a przy nich ammunicyjne wozy między liniami maszerować powinni. — Ile można trzeba przed nieprzyacielem ukrywać armaty; żeby gdy o 1200 kroków podstąpi, dopiero go ogień armatny spotkał niespodzianie. Bo o 1200 kroków ogień armatny jest skuteczny, a o 600 kroków mocno rażący. Osobliwie zaś ta ostatnia uwaga jest potrze-

bną gdy nieprzyjacielowi wyjścia z wąwozów i uszykowania się zabronić nie możemy.

§ 27. *Kiedy się należy odprocować armaty.*

Trzeba się strzedz odprocować armaty w ogniu nieprzyjacielskim: najlepiej w tedy, gdy iesteśmy zakryci. Jeżeli grunt jest dosyć równy odprocować można przed dosięgnięciem postrzału nieprzyjacielskiego, a dociągnąć na miejsce armatę 3 f. i 1 koniem, armatę 6 f. 2 końmi, 12 f. 3 końmi. Lecz kiedy już pod ogniem nieprzyjacielskim odprocować armaty przymuszeni iesteśmy; póty z zwracaniem armat wstrzymać się, póki się nie odprocuje zupełnie. Bo ranione konie pomnażając ambaras ze zwrotu pochodzący, były przyczyną nie raz nieszczęśliwego zmieszania.

O USTANOWIENIU ARMAT:

§ 28. *O rozstawieniu Armat.*

Armaty najmniey o 10 kroków od siebie powinny być oddalone: inaczey do usłużenia nie dosyć byłoby mieysca.

Lecz gdy pod baterią nieprzyacielską zostaiemy, albo ciągley spodziewać się należy kanonady, potrzeba po 20 kroków armaty porozstawiać, żeby front rozciągnąć nieszkodząc bynajmniey skupionemu ogniowi.— armaty nie koniecznie w iedney linii ustawione być powinny; trzeba się w tym stosować do położenia mieysca. Ale armaty nad armatami stawiać: iest zawsze niebezpieczno. Gdyż w górze stojące, zawsze pierwey i pewniey od nieprzyjaciela rażone będą.

§ 29. *Twardy i równy grunt powiększa skutek armat.*

Jeżeli na 300 kroków przed armatą, iest grunt równy i twardy, na ten czas ogień kartaczowy; dwa razy będzie skuteczniejszy, aniżeli na miękkiey i pagórkowey roli. Na równym gruncie

w oddaleniu 1200 iub 1500 kroków, skuteczniejszego rykoszetowania spodziewać się można: niżeli na gruncie przerzynanym rowami w oddaleniu 1000 kroków. Na batalii pod *Bergen*: bateria armat stojąca równoległe z zagonami prawie nie była uszkodzoną; gdy inne tey pozycyi nie mające bardzo wiele ucierpieć musiały

§ 30. *Uwagi w ustawianiu Bateriów.*

Armaty na bardzo wolney, a długiey pochodzistości postawione naywięcey rażą.— Na batalii pod *Pragą Kefselsdorf*, z armat w takim położeniu stojących, każda naymniey 100 ludzi niezdatnemi do boiu uczyniła.

Trzeba chronić się, ustawiania armat w okolicy przeszkadzaiącey zwrotu w różne strony, bo przez to: atak nieprzyjacielowi ułatwi się.

Za płotem, rowem, lasem, domem, bagnem, a osobliwie wąwozem &c: trzeba stanąć armatom przynajmniey o 500. i 600 kroków, a to dla tego, żeby na nieprzyziaciela bezpieczniey strze-

łać można było, gdy one będzie zamyślał przechodzić.

Wzgórków użyć potrzeba na okrycie armat. Stojąc na równinie można się na i i pół stopy w kopac w ziemię, która nakształt wału zakryje armaty byleby tylko armaty nad tą okolicą i wałem górowały, a czas do wkopania się wystarczał. Podobnież powinny być okryte amunicyje.

Zawsze się o to starać potrzeba: żeby boki baterjów okryte były infanterją i kawaleryą: gdyż częstokroć śmiała kawalerya łatwo całą baterję opanować może.

Na batalii pod *Freyberg*: baterja położona na wzgórku o 500 kroków za groblą, między dwoma stawami, prowadzącą do lasu, przez który Prusacy attak główny przypuszczali: miała, ale małe zakrycie z piechoty w reszcie z wojskiem komunikacyi żadney; część kawaleryi groble w cwał przebiegłszy na batede z tyłu w padła; one opanowała. Reszta wojska Pruskiego przez groble spokojnie przeszedłszy flankę nieprzyjacielowi zabrała.

Gdy

Gdy nieprzyjaciel przechodzi wą-
 woz: przez baterya ni naszeni w prost
 leżący; można w tedy strzelać do nie-
 go kulami; żaden postrzał nie będzie
 straconym, gdy za wąwozem rozwiać
 się pocznie, trzeba kazać strzelać kar-
 taczami, jeżeli oddalenie jest przy-
 zwoite.

Chcąc bronić wsi: potrzeba z Artyl-
 leryą stanąć za wsią o 400 lub 500 kro-
 ków, i starać się postawić wzdłuż ulic
 broniąc bardziej wyjścia iak weyścia
 do wsi.

Z góry strzelając: potrzeba ustanowić
 armaty tak, żeby w spód góry i na 200
 lub 300 kroków koło niego siegały. Co
 z wielu miar, nie jest rzeczą łatwo do
 wykonania.

§ 31. *Ustawienie Armat stosownie do kalibru.*

Naywiększe armaty stawiane bydz
 powinny w nayślabszych miejscach, z
 którychby na 1500, aż do 2500 kro-
 ków, okolice otwartą ostrzelać mogły,
 i z których ruszać się naymniey trzeba
 atakując nieprzyjaciela.

C

Letkie armaty atakującym, ciężkie stojącym zostawić potrzeba.

Odpirając atak: 12 funt. armaty po skrzydłach, albo jeżeli front ma złamanie w złamania postawić należy.

Rozstawienie armat stosownie do kalibru i okolicy jest rzeczą wiele uwagi wymagającą: gdy zastanowimy się, że na 1000 kroków równą korzyść przynoszą 12 funt: i 6 funt: armata, ale na 600 lub 1500 kr. ków oddalenia skutek 12 funt: armaty, jest prawie podwójny od skutku 6 funt: armaty.

W ataku na gruncie nie równym i gdy miejsce bateriom nie jest wyznaczony, należy się: do wielkich armat dodać może to jest 3 funt: armaty służyć one do okrycia flanków. Jeżeliby takie armaty w parku nie znajdowały się: potrzeba one wzięść od batalionów rezerwy, lub z drugiej linii, lub od tych korpusów, które według wszelkiego podobieństwa, do akcji nie przyjdą.

Bateria częstokroć nie powinna mieć mniej od 8 armat gdyż skutek oney lepszy jest niż kilku baterii w jednę miejsce rażących, a oddalonych od siebie o 700 kroków. Lecz gdy atakując na miej-

scu nie równym, mamy mocno Artylleryą przeciwko sobie, wielka bateria mniej skutku przyniesie, niż kilka małych: dla ciężkości obrotu, lecz wszystkie małe w jeden punkt bić powinny.

Baterye nie powinny bydz oddalone od siebie nad 900 kroków, kiedy ataku spodziewamy się, w większym onych od siebie oddaleniu nieprzyjaciel przez środek bez szkody mógłby się przedrzeć.

W każdym szyku do boiu potrzeba mieć Artylleryą w rezerwie, którą na każdą potrzebę wszędzie przeprowadzić można: żeby z uszykowanego już wojska nie przeprowadzać armat. Przez to bowiem tracą nasi, a nieprzyjaciel nabiera ferca. Artyllerya ta rezerwowa, błędy nasze reparować, a z nieprzyjacielskich korzystać powinna. W czasie potyczki tam używać iey należy się, gdzie naysilniejszą bydz może.— Prusacy i Austryacy mają do tego tak nazwaną konną artylleryą (reitende artyllerye.)

§ 32. *Ustawienie proców i wozów ammunicyjnych.*

Proce zostawiają się o 25 kroków od armat, przy nich połowa wozów ammunicyjnych i te w boku armat stać powinny, żeby iednąż kula, razem armat i wozów ammunicyjnych nie ruynowała. Druga połowa wozów ammunicyjnych stać powinna o kroków 50. Jeżeli może być przez grunt okrytą, to z tego korzystać należy. Gdy grunt tego pozwala, wozy ammunicyjne powinny od siebie być oddalone o 25 lub 30 kroków, żeby przypadek nieszczęśliwy iednego nie tak łatwo dosięgnął drugich. Każdemu zaś wiadomo, że zachowanie ammunicyi jest rzeczą arcy ważną tak z siebie, jako ze skutków, które za sobą sprowadza: osłabia bowiem odwagę ludzi choćby utrata oney była nie znaczną.

Porządek jest także rzeczą istotną, żeby konie dobrze przez furmanów doyrzane były i w porządku trzymane. Skrzynki ładunkowe przed każdą akcją powinny być napelnione. Wreszcie rozsądek každago: ostróżność zupełną podać mu w tym powinien.

CO ROBIC POWINNA ARTYLLERYA W CZASIE BATALYI?

§ 33. *O zaczynaniu Kanonady.*

Gdy kanonada ma się zaczynać: baterye na 30 do 80 kroków występują naprzód linii.— Na nieprzyziaciela maszerującego, lub stojącego w kolumnie w miejscu równym; strzelają o 2000 kroków, na stojącego w miejscu nie równym o 1500 kroków, zawsze zaś strzelają na oddalonego o 1200 kroków gdyż można rachować, iż w tym oddaleniu trafi trzecia kula, w oddaleniu o 900 kroków więcey niż połowa kul trafia. *Uwaga.* Gdy nieprzyziaciel o 1500 kroków oddalony, w miejscu stojąc strzela: w tedy należy się strzelać do Artylleryi. Gdy w kolumnie maszeruje strzelać należy się do woyska, gdy zaś cicho stoi i my, prawie na próżno strzelać nie powinni.— Postrzały czołgające (rykoszet) w miejscu równym mogą być z zupełnym nabojem, razić one będą, bądź baterye, bądź konie, bądź wozy ammunicyne, ale podniesienie działa, trzeba zachować następujące.

38 PRZEPISY WOJSKOWE.

Dla 3 funt:	Dla 6 funt:	Dla 12 funt:	gradus
<u> </u> kroko:	<u> </u>	<u> </u>	<u> </u>
Od 1400 do 1600	1500-1700	1600-1800	0
— 1500 - - 1800	1700-1900	1800-2000	1
— — — 1200	1300	1400	2

Tak postzwały z doświadczenia będą skuteczne.

Ztąd, jeżeli z bateriów mamy się bronić, lub stojąc w miejscu potrzeba poznać, iak najprędzey można; oddalenie obiektów przed nami będących.

Kommenderujący baterią: starać się koniecznie powinien, poznać okolice, na której stoi, żeby w przypadku awansowania i stosownie do obrótów woyska mógł ułożyć sobie plan dalszego postąpowania i poradzić w każdym przypadku.

Zaczynać strzelać nie potrzeba póki wszystko nie będzie w gotowości. Tym pospiechem sciągamy na się ogień nieprzyjaciela, a nie będąc w stanie odpowiedzenia mu skutecznie cierpiemy. Ludziom niebezpieczeństwa zamilczać nie potrzeba: żeby niespodzianym losem uderzeni, nie zostali zrażonemi.

Rozsądek kommenderującemu najlepszą w tym poda radę. Kommenderujący powinien okazać spokoynosc, dać

ludziom coś do roboty, nie wymagać od nich niepodobnego porządku zaradzając tylko wielkiemu nieporządkowi.

§ 34 *Strzelanie.*

Trzeba się starać, żeby nieprzyjaciel przynajmniej co 4 sekund postrzał armatny odbierał, a armata żeby w minucie nad 3 razy nie strzeliła. Do skutecznienia tego potrzeba, żeby bateria każda najmniej z 5^{ciu} armat złożoną była.

Należy uważać uderzenie kuli w każdym razie, i byle w bok nie szła, ale padała w przód, lub w tył nieprzyjaciela, poprawić się dopiero po 5^{tym} lub 6^{tym} strzeleniu.

Stoiąc na baterji, a spodziewając się ataku nocy, potrzeba za dnia wyrychtować armatę, po wbić kołki przy kołach, i tylnej części lawety, a za każdym strzeleniem nazad armatę do kołków przysunąć.

§ 35. *Co robić powinna Artyllerya w czasie ognia nieprzyjacielskiego.*

Mając słabszą od nieprzyjaciela ar-

tylleryą: trzeba część oney za rezerwo-
wać, i w samym attaku dopiero ją od-
kryć.

Trzeba pilnie uważać i nie strzelać
bez potrzeby z mieysc, którym artyl-
lerya nieprzyacielska szkodzić bardzo
może: ale z tamtąd zacząć strzelać,
gdzie artyllerya nieprzyacielska szko-
dzić wiele nie potrafi.

§ 36. *Czynność Artylleryi w po-
tyczce, względ mając na miey-
sce w linii, w której się baterye
znayduia.*

Baterye na skrzydłach infanteryi sto-
jące najczęściej strzelać powinny na
kawaleryą — Jeżeliby nieprzyacielska
kawalerya zniefioną była: Artyllerya na-
sza zwraca się do bateryi nieprzyaciel-
skich i awansuje. Lecz gdy nasza ka-
walerya jest zniefiona: powinna Artyl-
lerya zwrócić się w części, i starać się
wziąć skrzydło kawaleryi nieprzyia-
cielskiej, naszą ścigającej. Artyllerya
drugiej linii stosownie do wypadku to
robić powinna; co Artyllerya pierwszej
linii.

Baterye śródkowe, gdy nie masz z boku stojącego wojska, któreby przeszkadzało atakowi, strzelaią w ieden punkt albo w wojsko, które ma być atakowane. W przypadku ataku, na wojsko nas atakujące, mianowicie kawalerią.

Gdy baterye przedstawiają się: należy się przeprowadzać je za linią, odprocować za linią i frontem na miejsce wyznaczone zaciągnąć.

§ 37. *Oszczędzanie Ammunicyi.*

Nie będąc atakowanym, albo nie atakując, gdy ogień nasz skutku wielkiego zrobić nie może; nie należy się strzelać i próżnie psuć ammunicyi, gdy zwłaszcza skuteczniey oney w innym razie użyć można, w każdym iednak przypadku należy się przynajmniej 6 ładunków kartaczowych przy sobie zachować. Ten artykuł ściąga się i od piechoty.

§ 38. *Zwyczajne awansowanie i strzelanie.*

Gdy wojsko już uszykowane naprzód ma się posuwać, baterye od procowane

z nim postępują. Jeżeli armaty ludzmi ciągnąć można, lepiej niżeli je końmi ciągnąć; Lecz jeżeli daleko je ciągnąć potrzeba, albo ludzi podostatkiem, potrzeba konie przyprządz; rachując na 600 funt: ciężaru na gruncie równym i twardym konia jednego, na gruncie miłkim koni dwa. Kiedy o 1200 kroków do nieprzyaciela przybliżemy się: baterye starać się powinny wyprzedzić ze 100 kroków linią piechoty, i pomy strzelać, aż póki ich wojsko nie dogoni, potym znowu o 100 kroków naprzód posuwają się baterye, i znowu do złączenia się z wojskiem strzelają; zawsze w jedno mieysce. Jeżeli by artyllerya nieprzyacielska mo no razila, tedy do artylleryi strzelać należy. Tym sposobem pomy się strzela, aż się do nieprzyaciela o 400 kroków zbliżemy, w tedy zastanowić się powinny baterye aż do złączenia się z wojskiem, i jeżeli przez gwałtowny atak ma być rzecz zakończona: zacząć do wojska gęsto kartaczami strzelać. Byle się infanterya cofać poczela, muszą się cofnąć i armaty nieprzyacielskie. Od 400 kroków armaty atakujących iść powinny

między odstępami piechoty. Gdy w miejscu w ogniu stać mamy, nie mając myśli atakowania całego frontu; w tedy strzela się do artylleryi gdy zwłaszcza nieprzyjaciel ma ją liczną.

Lecz gdy nieprzyjaciela przez spodziewany dla nas sukurs, lub obrót, możemy spędzić, w tedy strzela się do ludzi.

§ 39. *Szczególne zdarzenia przy awansowaniu: i podow czasowym gniu*

Jeżeli baterye złożone są z parkowych i batalionowych armat, pierwsze strzelają do artylleryi drugie kartaczami do woyska z uwagą na to: co się dopiero powiedziało. Gdy artyllerya nieprzyjacielska jest zasłonięta gruntem, lub okopem, potrzeba strzelać do ludzi: w ten punkt, gdzie atak ma być prowadzony. Supponuje się zaś, że przed atakiem odłączona część ciężkiej artylleryi, starała się zruynować okop.

§ 40. *Ogień na przemiany różnemi częściami przy awansowaniu.*

Awansując naprzeciwko bateryi nieprzyacielskiej: potrzeba baterye od 8 *np.* armat podzielić na dwie części. Jedna z nich powinna drugą wyprzedzić i ognia dawać, póki iey druga nie doydzie, i tak na wzajem. Armaty powinny być od siebie o 30 kroków oddalone, występować zaś powinny tylko o kroków 40. a gdy iuż o 300 lub 400 kroków staną: kartaczami na ludzi strzelać powinny. Jeżeli zaś armaty w bliskości nieprzyaciela znajdą dobrą pozycyą, stanąwszy na niey daley nie awansują.

§ 41. *Awansowanie gdy nieprzyaciel cofa się.*

Spostrzegłszy, że nieprzyacielska piechota chce się cofać. trzeba w tedy używać ognia artylleryi na przemiany (w § 40.), a będąc o 500 lub 600 kroków od teyże piechoty oddalonym, strzelać potrzeba kulami, które rykoszetowaniem zupełnie zmięszają nieprzyaciela mogą, a gdy przypada piecho-

cie przechodzić przez wąwoz; wtedy gdy grunt jest równy: artyllerya okryta kawaleryą dogonić może nieprzyiaciela: i zupełnie porazić.

§ 42. *Co robić powinna Artyllerya będąc atakowana.*

Będąc atakowanemi od infanteryi: trzeba ją przypuścić aż na 400 kroków wcale na nią nie strzelaiąc, tylko na artylleryą, ale o 400 kroków na piechotę ogień zwrócić.

Będąc atakowanemi od kawaleryi, trzeba na nią zacząć strzelać o 1200 kroków z armat i to często bardzo o 600 kroków już strzelać kartaczami do kawaleryi należy się (kiedy zaś i iak ma dać ognia infanterya mówiło się w § 9tym.

§ 43. *Co robi Artyllerya przy znaczney stracie.*

Gdy baterya wiele cierpi i że nie ma dosyć ludzi do usłużenia, a ieszcze na ogień nieprzyiacielski jest wystawioną; na ten czas zbywające armaty potrzeba kazać cofnąć, zebrawszy ludzi do

zostających. Lecz tego sposobu używa się dopiero w ostatnim razie: żeby nieprzyjaciel pomiarkować tego nie mógł. Ustawać razem z ogniem w takim razie nie radzi się; bo to doda śmiałości nieprzyjacielowi, chyba że zrobi się to dla zwiedzenia go. Jeżeli jesteśmy przymuszeni opuścić amunicyje: trzeba w nich zapalony lont zostawić miarkując jednak długość jego, żeby zapalenie tychże amunicyi nam nie szkodziło.

§ 44. *Uwagi przy cofnieniu się.*

Gdy wojsko nasze jest w którym miejscu przymuszone cofnąć się, na ten czas baterye całą moc ognia nieprzyjacielowi poczuć dać powinny i w tedy cofać się zacząć, gdy inney korzyści przynieść nie mogą, iak tylko własne utrzymanie się: rozumie się to: w tym razie: gdy iedne miejsce linii jest złamane, a nieprzyjaciel z korzyści daley chce profitować. Lecz gdy linia cała cofa się, baterye także cofać się powinny. Przy cofaniu się ogień na przemiany frontem bardzo może być użyty. Nigdy zaś razem ognia urywać nie

potrzeba, ale amunicyje odprowadziwszy po jedney coraz cofać armacie.

§ 45. *Co robić powinna Artyllerya przy przeysciu rzeki i przy bronieniu tegoż przeyscia.*

Artyllerya przeysciu pomagająca; ciągle strzela na artylleryą, póki się sama nie przeprowi.

Artyllerya przeysciu przeszkadzająca, w części strzela na woysko, resztą starać się powinna zabrać flankę artylleryi pomagającej przeprowie.

D O D A T E K.

§ 46. *Artyllerya konna w Pruskim (reitende-Artillerie,) w Austryacki (cavalerie artillerie) nazwana.*

Wspomniało się wyżej o tej Artylleryi; tu zaś w krótkości opisze się.—

Artyllerya ta nie dawno wynaleziona, bierze swe nazwisko z tego: że kanonierowie przy niej konno służą, albo na lawecie ławeczki do siedzenia poro-

bione mają. Pierwszym sposobem urządzona jest w Prusach, drugim w Austryi. Gdy mają strzelać ci, z siadaią z ławek, a tamtym masztalerze odbieją konie wraz z końmi armatnemi.

Artylleryi tey używają w potyczkach do rezerwy, lub chcąc za pomocą kawaleryi opanować miejsce iakie.

Pruska konna artyllerya jest podzielona na baterye, czyli brygady.

Każda brygada składa się z 1. 7 funt: granatnika. 9, funt: 6 armat.

Te działa nie różnią się bynajmniej od innych. Kanonierowie mają każdy konia.

Do 6 funt: armaty kommanderuje się 1 Unter-Officyera, 6 kanonierów. Do haubicy 1 Unter-Officyera 8 kanonierów. Prócz tego: do każdego działa dwóch masztalerzów. Na procach jest wielka ammunicyjna skrzynka, która w 6 łotowey zawiera 60 do 100 ładunków w haubicy 30—50 a do każdego działa dają 6 koni.

W czasie pokoju zawsze 60 koni exerucują; ludzi nie równie więcej. W czasie wojny.

Artyl-

Artyllerya ta składa się z 8 Brygad.

§. 47. *Nieco o Kartaczach.*

Doświadczenie okazało, że z $\frac{1}{3}$ lub $\frac{1}{4}$ naboju, Kartacz 15 łoto: na 900 kroków

—	8	—	—	750
—	4	—	—	600
—	2	—	—	500

razi skutecznie.

Z tąd wypada; że do kaźdey armaty dwoiakie powinny być kartacze na dalekie i bliskie strzelenie. Jakoż takie mają w artylleryi Angielskiej i Hanowerskiej.

Większe Kartacze.

Do 12 funt: kula waży od 15 do 18 łot:

6 funt: — — 7—9—

3 funt: — — 5 $\frac{1}{2}$ —4—

12 funt: strzelaią na 900 kroków.

6 — — 750 —

3 — — 600 —

Mnieysze Kartacze.

Polową są lżeysze od pierwszych dla kaźdego kalbru w szczególności

12 łot: strzela się na 600 kroków

D

	6	—	—	400	—
	3	—	—	300	—
haubicą	7	—	—	400	—

Jak dla większych tak dla mniejszych kartaczów waga naboju równa jest połowie wagi kuli. Ciężar wszystkich kul kartaczowych równy jest, albo nie co większy od ciężaru kuli. Lepiej strzelać kartaczami rdzennie. Lecz gdy grunt bardzo jest równy i na rykoszet spuścić się można. Elewacja działa podług Antoiniego powinna być iak w Tablicy wyrażono.

		Na kroków		
Waga kuli kartaczow:	Waga prochu w częściach wagi kuli.	450	700	900
		Podniesienia.		
		grad: i minut.	gradu: i minut.	gradu: minut.
24 lot:	$\frac{1}{2}$	0 ^o 40'	1 ^o 15'	2 ^o 12'
18 -	--	-- 42	1 ^o 22	2 ^o 36
15 -	--	-- 45 $\frac{2}{3}$	1 ^o 26	2 ^o 48
12 -	--	-- 45	1 ^o 30	3 ^o ----
6 -	--	-- 50	2 ^o --	5 ^o ----
2 -	--	1 ^o 15'	4 ^o 50'	5 ^o 40'
12 -	$\frac{1}{4}$	1 ^o 15'	2 50	6 - 50
6 -	--	1 ^o 50'	4 15	14 --
2 -	--	2 50'	16 30	-----

ZBIOR MATERJI.

*Jak się powinien sprawić Batalion
w czasie potyczki.*

§ 1. Rewidowanie broni, przed zaczęciem potyczki.

2. W awansowaniu, iak naybardziej linii trzymać się należy.

3. Strzelać z karabinu należy się do zbliżonego nieprzyaciela.

4. Jak się opierać atakującej Infanterji.

5. Jak się ma sprawować batalion atakujący.

6. Jak się powinien stawić batalion atakowany.

7. Jak się należy sprawować biiąc się stoiac w mieyscu.

8. Względ na mieysce.

9. Jak się zachować powinna piechota względem kawaleryi atakującej ją.

Przepisy dla Kawaleryi.

§ 10. Attak kawaleryi przez kawaleryą.

11. Co robić powinna druga linia.
12. Co robić po ataku.
13. Jak kawalerya atakować powinna infanteryą.

O wzięciu skrzydła, o zakryciu skrzydła, o cofaniu się i przeyściu przez wąwoz.

§ 14. Wzięcie skrzydła przez piechotę.

15. Okrycie skrzydła piechoty.
16. Cofnienie się skrzydła piechoty, które est w niebezpieczeństwie bycia obkoczonym.
17. Sposoby jak wziąć skrzydło, i jak temu przeszkodzić od jednego aż do czterech szwadronów.
18. Wzięcie skrzydła i okrycie onego dla woyska znacznego.
19. O cofnieniu piechoty.
20. Cofanie się kawaleryi.
21. Przeyście przez wąwoz: gdy nieprzyjaciel jest za wąwozem.
22. Cofnienie się przez wąwoz.

Uwagi dla Artylleryi.

§ 23. Marsz.

24. Pospiech Artylleryi.

25. Ostrożności w marszu.

26. Marsz w pobliżności nieprzyjaciela.

27. Kiedy się należy odprocować armaty.

28. O rozstawieniu armat.

29. Twardy i równy grunt powiększa skutek armat.

30. Uwagi w ustawianiu bateriów.

31. Ustawianie armat stosownie do kalibru

32. Ustawienie proców i wozów amunicyjnych

Co robić powinna Artyllerya w czasie batalii.

§ 33. O zaczynaniu kanonady.

§ 34. Strzelanie.

§ 35. Co robić powinna artyllerya w czasie ognia nieprzyjacielskiego.

36. Czynność Artylleryi w potyczce względem mając: na miejsce w linii, w ktorej się baterie znajdują.

§ 37. Oszczędzanie amunicyi.

38. Zwyczajne awansowanie i strzelanie.

39. Szczególne zdarzenia przy awansowaniu i pod-owczasowym ogniu.

40. Ogień na przemiany różnemi częściami przy awansowaniu.

41. Awansowanie gdy nieprzyjaciel cofa się.

42. co robić powinna artyllerya będąc atakowaną.

43. Co robić Artyllerya przy znaczney stracie powinna.

44. Uwagi przy cofaniu się.

45. Co robić powinna Artyllerya przy przeysciu rzeki i przy bronieniu tegoż przeyscia.

D O D A T E K.

§ Artyllerya konna.

47. Nieco o kartaczach.

Już po ukończeniu druku Dzieł-
ka tego, przypomniała mi się U-
waga, która zdaie się arcy ważną.
Huzarowie Lucknera w czasie woy-
ny siedmioletniey, w ten czas cudow
waleczności dokazywali, kiedy Office-
rów swoich przed frontem widzieli, a
skrzydła zajmowali Unter-Office-
rowie. Uwaga ta do Kawaleryi ró-
wnie iak i do Korpusów Pikinierów
i Kossonierów służyć może. Poydzie
w naywiększe niebezpieczeństwo żoł-
nierz prowadzony od Officerów, ale
pedzonego najmnieyże zrazić po-
trafi.



XVIII. 1. 1228



Fig. 1^{sza}

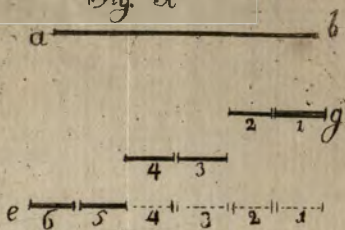


Fig. 2^{ga}

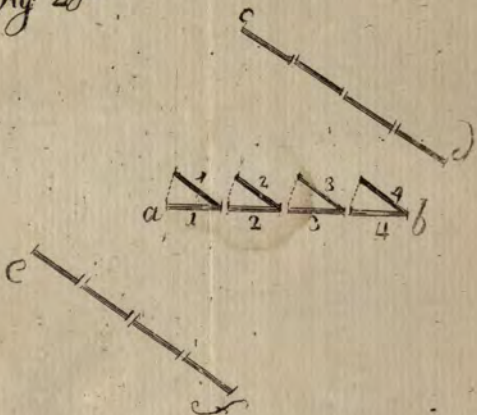


Fig. 3^{cia}

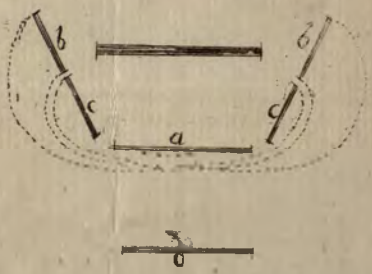
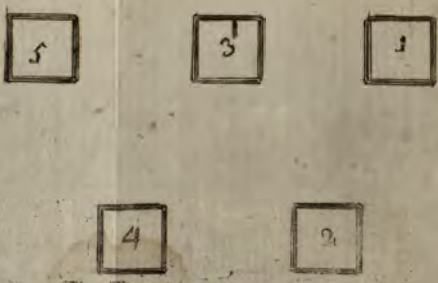
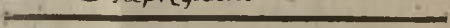
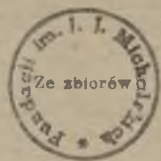


Fig. 4^{ta} Nieprzynaciel





Z. Michalski
533

F

XVIII.1.1228